

Piotr Rubik, Wiara. Katedra

Wszyscy Święci z rozbitych witraży
Po tragicznych wypadkach doczesnych,
Spoglądają z uśmiechem na twarzy
Na swe twarze z witraży współczesnych.
Tak inaczej ich namalowano,
Ale jednak są wciąż tacy sami.
Lud im radość i troskę powierza tak samo:
Wszyscy Święci, módlcie się za i nami.
I modlitwą są promienie słoneczne,
Co wpadają przez witraże do nawy -
Brzmia w Katedrze paciorki odwieczne:
Bóg dla nas jest łaskawy!
I w modlitwę przemieniają się dźwięki
Wielkiej fugi, która płynie organów -
Brzmi w Katedrze Najświętszej Panienki
Te Deum Laudamus!
Wszyscy Święci z głównego ołtarza,
Co ocalał z pożogi wojennej,
Spoglądają z uśmiechem na twarzach
Na swe twarze od wieków niezmiennie.
Trwa Najświętsza Ostatnia Wieczerza,
Pod gotyckim sklepieniem krzyżowym.
Lud im radość i troskę tak samo powierza:
Omnes Sancti, orate pro nobis!
I modlitwą są promienie słoneczne,
Co wpadają przez witraże do nawy
Brzmia w Katedrze paciorki odwieczne:
Bóg dla nas jest łaskawy!
I w modlitwę przemieniają się dźwięki
Wielkiej fugi, która płynie organów -
Brzmi w Katedrze Najświętszej Panienki